

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. , w III -cim Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sztandar

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Bożena Wolfram, Paulina Lewandowska

w obecności Prokuratora: Jarosława Anioła, Jacka Kujawskiego

po rozpoznaniu w dniach: 1 sierpnia, 30 września, 11 października, 14 listopada i 12 grudnia 2019 roku sprawy:

1. R. B. (1) z domu G.

córki M. i H. z domu W.

urodzonej (...) w O.

oskarżonej o to, że:

w okresie czasu od 1 stycznia 2015 roku do 10 maja 2018 roku w O. przy ul. (...), woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem będąc zatrudniona w aptece (...) E. S. jako pracownik magazynowo – gospodarczy w godzinach pracy apteki zabrała w celu przywłaszczenia pieniądze w różnych kwotach i nominałach na ogólną kwotę nie mniejszą niż 300.000 złotych, co stanowi mienie znacznej wartości czym działała na szkodę E. S.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

2. B. R. (1) z domu M.

córki B. i T. z domu K.

urodzonej (...) w K.

oskarżonej o to , że

w okresie czasu od 1 stycznia 2015 roku do końca października 2017 roku we W. przy ul. (...) lok (...), woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem będąc zatrudniona w aptece (...) E. S. jako technik farmacji w godzinach pracy apteki z szuflad kasowych wykorzystując nieuwagę innych pracowników apteki zabrała w celu przywłaszczenia pieniądze w różnych kwotach i nominałach na ogólną kwotę nie mniejszą niż 190.000 złotych, czym działała na szkodę E. S.

tj. o czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka

1 oskarżoną **R. B. (2)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego czynu z tą zmianą, że wyczerpał on dyspozycję art. 278§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12§1 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk, art. 33§2 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 (stu) stawek dziennych, każda po 50 (pięćdziesiąt) złotych,

2. na podstawie art. 69§1, §2 kk, art. 70§1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonej na okres próby 3 (trzech) lat,

3. na podstawie art. 72§1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżoną do informowania sądu o przebiegu okresu próby raz na sześć miesięcy,

4. na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonej na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 16 maja 2018 roku, godzina 16:00 do 28 czerwca 2018 roku, godzina 15:40 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm dziennym stawkom grzywny,

5. w miejsce zarzucanego czynu, oskarżoną **B. R. (2)** uznaje za winną tego, że w bliżej nieokreślonym czasie, nie wcześniej niż od stycznia 2015 roku do października 2017 roku we W. przy ulicy (...) lok. (...), woj. (...), działając w warunkach czynu ciągłego, z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, będąc zatrudniona w aptece (...) E. S. jako technik farmacji zabrała w celu przywłaszczenia z kasy apteki pieniądze w łącznej kwocie 190.000 zł. na szkodę E. S., czym wyczerpała dyspozycję art. 278§1 kk w zw. z art. 12§1 kk i za to na podstawie art. 278§1 kk, art. 33§2 kk wymierza jej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 (stu) stawek dziennych, każda po 20 (dwadzieścia) złotych,

6. na podstawie art. 69§1, §2 kk, art. 70§1 kk wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza wobec oskarżonej na okres próby 3 (trzech) lat,

7. na podstawie art. 72§1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżoną do informowania sądu o przebiegu okresu próby raz na sześć miesięcy,

8. na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonej na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 17 maja 2018 roku, godzina 15:30 do 28 czerwca 2018 roku, godzina 15:50 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm dziennym stawkom grzywny,

9. na podstawie art. 46§1 kk nakłada na oskarżone obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami w ten sposób że:

- zobowiązuje R. B. (2) do zapłaty kwoty 300.000 (trzysta tysięcy) złotych na rzecz E. S.,

- zobowiązuje B. R. (2) do zapłaty kwoty 190.000 (sto dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych na rzecz E. S.,

10. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa:

- R. B. (2) kwotę 1180 (tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 423 (czterysta dwadzieścia trzy) złote tytułem zwrotu wydatków,

- B. R. (2) kwotę 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 423 (czterysta dwadzieścia trzy) złote tytułem zwrotu wydatków.

WZÓR FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI,

TYM WYROKU NAKAZOWEGO (UK 1)

UZASADNIENIE			
	Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 47/19

	<p>Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
	<p>1. USTALENIE FAKTÓW</p>			
	<p>1.1. Fakty uznane za udowodnione</p>			
	<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
	<p>1. 2.</p>	<p>R. B. (2) B. R. (2)</p>	<p>w okresie czasu od 1 stycznia 2015 roku do 10 maja 2018 roku w O. przy</p>	

ul. (...), woj. (...),
działając w krótkich
odstępach czasu
z góry powziętym
zamiarem będąc
zatrudniona w
aptece (...) E.
S. jako pracownik
magazynowo –
gospodarczy w
godzinach pracy
apteki zabrała w
celu przywłaszczenia
pieniądze w różnych
kwotach i
nominałach na
ogólną kwotę nie
mniejszą niż
300.000 złotych,
co stanowi mienie
znacznej wartości
czym działała na
szkodę E. S. - czyn z
art. 278 § 1 kk w zw. z
art. 294 § 1 kk w zw.
z art. 12§1 kk

w bliżej
nieokreślonym
czasie, nie wcześniej
niż od stycznia
2015 roku do
października 2017
roku we W. przy
ulicy (...) lok. (...),
woj. (...), działając
w warunkach czynu
ciągłego, z góry
powziętym
zamiarem, w
krótkich odstępach
czasu, będąc
zatrudniona w
aptece (...) E.
S. jako technik
farmacji zabrała w
celu przywłaszczenia
z kasy apteki
pieniądze w łącznej
kwocie 190.000 zł.

			na szkodę E. S. – czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 12§1 kk
	Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty
	odnośnie czynu zarzucanego R. B. (2): 1)E. S. prowadziła działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży artykułów leczniczych w aptekach. Była właścicielką trzech aptek położonych w O., W. i S. oraz punktu aptecznego w P.. 2)R. B. (2) była zatrudniona w aptece (...) w O. przy ulicy (...) jako pracownik magazynowo – gospodarczy. Do jej obowiązków należało sprzątnięcie apteki, rozkładanie towarów na półkach apteki i w magazynie. Nie miała uprawnień do korzystania z kas fiskalnych. W aptece były dwie kasy, w których pod klawiaturą komputera znajdowały się szuflady, a w nich pieniądze od	1) zeznania E. S. 2)wyjaśnienia R. B. (2) zeznania świadków: M. S. K. K. M. K. M. P. A. K. M. T. K. D. M. R.)E. S. R. Z. informacja dotycząca stanu konta 3)protokół przeszukania 1)zeznania E. S. 2) zeznania E. S. oświadczenie 3)zeznania E. S. S. D. 4)zeznania E. S.	2-3, 177-181 67-68,85-91, 151,628-629 712,493-494 712-713,496-497 713-714,499-500 725-726,509-510 726,519 748-749 749-750 505-506 2-3,177-181 750-751,512-513,625-626 587,600,612 15-18 2-3,177-180 2-3,177-181 5 2-3,177-181 726-728, 502-503 177-181,562-563 5 716,527

<p>klientów kupujących leki. Szuflady nie były w żaden sposób zabezpieczone. W aptece nie było odpowiedniego nadzoru i kontroli stanu pieniędzy w kasach. R. B. (2) wykorzystując tę sytuację, podczas nieobecności pozostałych pracowników, dokonywała sukcesywnie kradzieży pieniędzy z kas w różnych kwotach, zazwyczaj po około 200-250 zł. Zdarzało się, że właścicielka wysyłała ją po zakupy i kazała na ten cel wziąć pieniądze z kasy. Oskarżona nie oddawała wtedy całej reszty. Były też sytuacje, że rozmieniała pieniądze na prośbę farmaceutów w innych sklepach i wtedy część tych pieniędzy zatrzymywała dla siebie. Postępując w ten sposób, w okresie od 1 stycznia 2015 roku do 10 maja 2018 roku dokonała kradzieży pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 300.000 zł. na szkodę E. S..</p> <p>3) W wyniku przeszukania</p>	oświadczenie	764-766,517
	zeznania A. P. (1)	766-767
A. Ć.	714-715,515	
Z. I.	587,600,612	
Ł. S.	2-3	
informacja o stanie konta 247		
5) protokół przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie		

pomieszczeń
mieszkalnych R. B.
(2), funkcjonariusze
policji zabezpieczyli
pieniądze w kwocie
15.000 euro oraz w
kwocie 399.700 zł.

odnośnie czynu
zarzucanego B. R.
(2):

1) B. R. (2)
była zatrudniona w
aptece we W. przy
ulicy (...), lok. (...) na
umowę zlecenia jako
technik farmacji. Do
jej zadań należała
przede wszystkim
obsługa klientów
przy stanowisku
kasowym.

Pracownicy,
sprzedając leki
klientom byli
uprawnieni do
samodzielnego
ustalania cen leków,
w tym obniżania
cen odnośnie każdej
transakcji, przy
czym nie dotyczyło
to sprzedaży leków
refundowanych.

B. R. (2) mając
powyższe
uprawnienie,
sprzedawała
klientom leki w ten
sposób, że pobierała
od nich wyższe
kwoty a niższe
wpisywała w system
komputerowy jako
cenę sprzedaży,
przy czym kwotę
stanowiącą różnicę
w cenie

zatrzymywała dla siebie.

Oskarżona sprzedawała także leki „pod ladą“, czyli wydawała je klientom bez paragonów i nie fiskalizowała ich, a pieniądze te również zabierała dla siebie.

2) W bliżej nieokreślonym czasie, nie wcześniej niż od stycznia 2015 roku do października 2017 roku, postępując w wyżej opisany sposób dokonała kradzieży pieniędzy w łącznej kwocie 190.000 zł. na szkodę właścicielki apteki (...).

3) Od jakiegoś czasu E. S. zastanawiał fakt braku pieniędzy w kasie apteki i dlatego zaczęła prowadzić obserwacje monitoringu zamontowanego przy kasach oraz analizować program komputerowy apteki. Jej podejrzenia wzbudziła B. R. (2), ponieważ podczas pełnionych przez nią dyżurów apteka nie przynosiła zysków. Pokrzywdzona prowadziła obserwacje przez okres lipca i sierpnia

2017 roku. W wyniku obserwacji nagrania kamery zauważyła, że B. R. (2) podczas sprzedaży leku przyjęła od klienta pieniądze a nie wydrukowała dla niego paragonu.

Skontaktowała się z informatykiem zajmującym się obsługą internetową jej aptek (...) i poprosiła go o zgranie monitoringu z tej apteki dotyczącego powyższej sytuacji.

S. D. przeglądając zapis kamery także zauważył sytuację, w której B. R. (2) dokonała sprzedaży leku i nie wystawiła dla klienta paragonu. Zgrał zapis monitoringu dla E. S..

W październiku 2017 roku udał się wraz z E. S. do apteki we W.. W aptecę była obecna B. R. (2). Właścicielka rozmawiała z nią i pytała dlaczego ją oszukuje. Oskarżona zaprzeczała aby dokonywała kradzieży pieniędzy na jej szkodę.

E. S. powiedziała, że jeszcze przyjedzie do apteki i spotka się z nią, jak

dokona sprawdzeń i wycień.

4) Po upływie ponad tygodnia, E. S. ponownie przyjechała do apteki we W.. Podczas rozmowy B. R. (2) przyznała się do kradzieży pieniędzy w łącznej kwocie 190.000 zł. W jej obecności E. S. sporządziła na komputerze oświadczenie.

Wpisała w nim dane B. R. (2) z dowodu osobistego oraz treść, zgodnie z którą B. R. (2) zobowiązała się oddać jej kwotę 190.000 zł., przy czym spłaty tego zobowiązania miała dokonywać w miesięcznych ratach po 500 zł. Treść tego oświadczenia została podpisana przez B. R. (2). Oświadczenie to leżące na biurku w pokoju kierownika apteki widzieli pracownicy A. P. (1), A. Ć., Z. I. i Ł. S..

B. R. (2) została zwolniona z pracy, ale ze względu na fakt sporządzenia powyższego oświadczenia, E. S. nie złożyła od razu na policji zawiadomienia o kradzieży pieniędzy.

	<p>Pod koniec 2017 roku sprzedała aptekę ze względu na jej złą sytuację finansową i przynieszone straty.</p> <p>B. R. (2), mimo zobowiązania zawartego w oświadczeniu, nie dokonała żadnej zapłaty na rzecz pokrzywdzonej.</p> <p>5) W dniu 16 maja 2018 roku, E. S., składając zawiadomienie o przestępstwie dokonanym przez R. B. (2), powiadomiła organy ścigania również o kradzieży pieniędzy na jej szkodę przez B. R. (2).</p>			
	<p>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
	Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
	Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	

	<p>1 .odnośnie czynu zarzucanego R. B. (2):</p> <p>fakt dokonania kradzieży pieniędzy w kwocie wyższej niż 300.000 zł.</p> <p>2. odnośnie czynu zarzucanego B. R. (2):</p> <p>fakt wynikający z wyjaśnień oskarżonej, w których zaprzeczyła dokonaniu zarzucanego czynu</p>	<p>częściowo zeznania E. S.</p> <p>wyjaśnienia B. R. (2)</p>	<p>562-563</p> <p>135, 143, 163,687</p>	
	2. OCENA DOWODÓW			
	2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
	Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	1-3 1-5	<p>wyjaśnienia R. B. (2)</p> <p>zeznania M. S.</p> <p>K. K.</p> <p>M. K.</p> <p>M. P.</p> <p>A. K.</p> <p>M. T.</p> <p>K. D.</p> <p>M. R.</p>	<p>odnośnie czynu zarzucanego R. B. (2):</p> <p>Sąd uznał za udowodnione sprawstwo R. B. (2) w zakresie zarzucanego jej czynu. Oskarżona przyznała się do dokonania kradzieży pieniędzy i złożyła wyjaśnienia, w których opisała okoliczności tego procederu.</p> <p>Wyjaśnienia R. B.</p>	

E. S.	(2) znalazły
R. Z.	potwierdzenie w
protokół	zeznaniach
przeszukania	pokrzywdzonej,
informacja	świadków i w
dotycząca stanu	połączeniu z nimi
konta	przedstawiają pełny
zeznania E.	obraz przestępstwa.
Strzałkowskiej Sławomira	Niewątpliwym jest,
D., A. Ć., Z. I., Ł. S.,	że w aptece były
R. Z., W. W., P. W., Ł.	dwie kasy i każdy
F.	z pracowników miał
oświadczenie	do nich dostęp.
informacja o stanie	Pieniądze
konta 247,	znajdowały się w
	szufladach, które nie
	były w żaden sposób
	zabezpieczone.
	Pracownicy
	obsługujący kasy
	mogli zamieniać się
	na stanowiska pracy,
	przy czym w
	takich momentach
	nie sprawdzano ile
	jest gotówki w
	szufladzie.
	Pracownik obecny
	na nocnej zmianie
	drukował przed
	północą dobowy
	raport kasowy, ale
	nie sprawdzał
	dokładnie, czy ilość
	pieniędzy
	znajdująca się
	fizycznie w
	szufladzie jest
	zgodna z ilością
	wskazaną w
	wydruku. Pieniądze
	były w takich
	sytuacjach
	przeliczone i
	wkładane do sejfów.
	W aptece nie
	było właściwego
	nadzoru i kontroli
	w odniesieniu do

pieniędzy znajdujących się w kasach. Właścicielka darzyła zaufaniem wszystkich pracowników, atmosfera w pracy była luźna i miła. Te okoliczności wynikają z zeznań pokrzywdzonej E. S. oraz zeznań pracowników apteki w O.: M. S., K. K., M. K., M. P., A. K., M. T., K. D..

W ocenie Sądu zeznania tych świadków nie budzą żadnych wątpliwości i w pełni obrazują warunki przechowywania pieniędzy w aptece. Świadkowie zeznali, że były przypadki, iż właścicielka prosiła o zrobienie jakiś zakupów, zachodziła konieczność rozmielenia pieniędzy lub dokonania zapłaty za dostarczony do apteki towar i na takie cele pieniądze za zgodą właścicielki były brane z kasy, przy czym tego dokonywały zazwyczaj R. B. (2) i M. R. – pracownicy gospodarczy, nie zajmujący się obsługą klientów. M. R. zawsze rozliczała się z pobranych pieniędzy i nie było do niej żadnych

uwag. Zeznania M. R. Sąd uznał za prawdziwe i znajdujące odzwierciedlenie w zeznaniach wyżej wskazanych świadków. Z czasem, gdy sytuacja finansowa apteki zaczęła się coraz bardziej pogarszać, a pokrzywdzona coraz częściej zwracała uwagę, że pieniądze w kasie powinny być a ich nie ma, pracownicy zaczęli podejrzewać R. B. (2) o ich kradzież. Zeznania K. K., M. K., M. T., K. D. wskazują, że widzieli sytuacje, w których R. B. (2) podchodziła do kasy i brała pieniądze na konkretny cel, po czym nie oddawała reszty lub brała pieniądze i chowała je do kieszeni. Rzeczywiście spostrzeżenia te okazały się trafne, bo jak sama oskarżona przyznała w swoich wyjaśnieniach, istniejąca sytuacja, a szczególnie brak kontroli środków pieniężnych, skłonił ją do skutecznego wybierania pieniędzy z kas podczas nieobecności pozostałych pracowników. Oskarżona przyznała

również, że w sytuacjach, gdy brała pieniądze z kasy na określone zakupy to nie odkładała tam reszty, a gdy rozmieniała pieniądze, to część zatrzymywała dla siebie. Gdy E. S. dowiedziała się od swoich pracowników, że podejrzewają R. B. (2) o kradzież, nie mogła w to uwierzyć, ponieważ uważała oskarżoną za swoją przyjaciółkę. Jednak po przejrzeniu zapisu kamery z apteki, obejmującego okres od 23 kwietnia 2018 roku do 10 maja 2018 roku zobaczyła, że R. B. (2) rzeczywiście zabiera pieniądze z szuflady kasy. Fakt dokonywania kradzieży pieniędzy z kasy przez R. B. (2) nie budzi wątpliwości i znajduje potwierdzenie we wszystkich wskazanych wyżej dowodach.

Oskarżona przyznała się do kradzieży pieniędzy w łącznej kwocie 300.000 zł., taka kwota została zabezpieczona przez policję i zdaniem Sądu oskarżyciel słusznie uznał, że kradzież takiej kwoty

została
udowodniona.

odnośnie czynu
przypisanego B. R.
(2):

Sąd analizując
całokształt
okoliczności sprawy
uznał za
udowodnione
sprawstwo B. R. (2).

Kluczowe znaczenie
dla oceny, czy
oskarżona dokonała
kradzieży pieniędzy
z kasy apteki we W.
miało ustalenie, czy
pisemne
oświadczenie
załączone przez
pokrzywdzoną do
akt sprawy jest
oświadczeniem
autentycznym czy
też zostało
sfalszowane. Z treści
tego oświadczenia
wynika, że B. R.
(2) zobowiązała się
do zwrotu E. S.
skradzionych z kasy
apteki pieniędzy
w łącznej kwocie
190.000 zł.

Rozważenia
wymagała więc
kwestia, czy
zeznania
pokrzywdzonej
odnośnie przyznania
się przez oskarżoną
do kradzieży
pieniędzy i fakt
podpisania przez
nią oświadczenia
są prawdziwe czy
też prawdziwe są

wyjaśnienia oskarżonej, w których podała, że podpis jest jej, przy czym zaprzeczyła aby to oświadczenie podpisała i podała, że do sporządzenia jego treści wykorzystano czystą kartkę opatrzoną jej podpisem.

Sąd analizując dowody w sprawie uznał za bardziej przekonujące zeznania pokrzywdzonej.

Z jej zeznań wynika, że już od pewnego czasu szukała przyczyn braku pieniędzy w kasie apteki we W.. Rozmawiała o tym z księgowym R. Z., analizowała program komputerowy apteki i śledziła zapisy monitoringu zainstalowanego w aptece. Zauważyła, że podczas pracy B. R. (2) apteka nie osiąga zysków, a na nagraniu kamery zobaczyła sytuację, w której B. R. (2) sprzedaje klientowi lek i nie wydaje mu paragonu. Poprosiła informatyka S. D., aby zgrał zapis kamery i udał się z nią do W. celem wyjaśnienia sprawy z B. R.

(2). W czasie tej rozmowy oskarżona zaprzeczyła, aby dokonywała kradzieży pieniędzy, przy czym pokrzywdzona powiedziała, że musi dokonać stosownych wyliczeń i umówiła się z nią na ponowne spotkanie. Po upływie ponad tygodnia, E. S. ponownie przyjechała do apteki. Z relacji pokrzywdzonej wynika, że osobiście pisała treść oświadczenia na komputerze, a w tym czasie oskarżona była obok niej. B. R. (2) przyznała się wtedy do kradzieży kwoty pieniędzy wskazanej w oświadczeniu i podpisała je swoim imieniem i nazwiskiem. Pokrzywdzona zgodziła się, aby oskarżona spłacała tę kwotę w ratach po 500 zł. miesięcznie.

Ze względu na zaistniałą sytuację, pokrzywdzona zwolniła B. R. (2) z pracy, ale nie złożyła od razu zawiadomienia o przestępstwie kradzieży. Uznała bowiem, że sprawa została wyjaśniona, B. R. (2) przyznała

się do kradzieży i podpisała oświadczenie, w którym zobowiązała się do oddania pieniędzy w ratach. Takie zawiadomienie złożyła dopiero w późniejszym czasie, tj. 16 maja 2018 roku, gdy składała zawiadomienie odnośnie kradzieży pieniędzy przez R. B. (2) w aptecę w O., a B. R. (2) mimo zapewnień nie dokonała na jej rzecz żadnej wpłaty.

S. D. potwierdził relację pokrzywdzonej. Zeznał, że widział na nagraniu opisaną wyżej sytuację, w której oskarżona sprzedawała lek bez wydania paragonu. Potwierdził również, że pojechał z pokrzywdzoną do apteki we W.. W czasie tej wizyty pokrzywdzona pytała B. R. (2), dlaczego ją oszukuje. Wtedy oskarżona nie przyznawała się, ale po jakimś czasie E. S. powiedziała mu, że zawarła z nią ugodę i oskarżona obiecała, że odda jej pieniądze.

Pracownicy A. P. (1), Ł. S., A. Ć., Z. I. potwierdzili,

że widzieli leżące na biurku w aptece pismo, w którym B. R. (2) zobowiązała się do zwrotu pokrzywdzonej pieniędzy.

A. Ć. podała także, że pracowała na zmianie z B. R. (2) w dniu, kiedy do apteki przyjechała E. S.. Nie była bezpośrednim świadkiem rozmowy, ale widziała B. R. (2) zapłakaną. Słyszała też przez ścianę, że właścicielka zarzucała jej kradzież pieniędzy. Gdy B. R. (2) wyszła z apteki, to E. S. mówiła jej, że B. R. (2) kradła pieniądze i że trwało to od dłuższego czasu. Mówiła, że kradła pieniądze w ten sposób, że wydawała klientom leki, pobierała pieniądze i tych sprzedaży nie nabijała na kasę.

Z kolei Z. I. potwierdziła, że została wezwana do apteki przez S. D., kiedy wspólnie z E. S. przyjechał do apteki. Na miejscu była również A. Ć.. B. R. (2) już wyszła. Wtedy od E. S. dowiedziała się, że oskarżona kradła z apteki

pieniądze. Z. I. była obecna w aptece również wtedy, gdy po jakimś czasie B. R. (2) przysłała na umówione spotkanie z E. S.. Nie była świadkiem ich rozmowy, ale widziała na biurku w gabinecie kierownika opisane wyżej oświadczenie, w którym B. R. (2) zobowiązała się do zwrotu pieniędzy.

Sąd mając na uwadze powyższe dowody uznał zeznania E. S. w powyższym zakresie za przekonujące i prawdziwe. Za wiarygodne przyjął również zeznania wskazanych wyżej świadków.

Sąd uznał, że pisemne oświadczenie załączone do akt sprawy nie budzi wątpliwości i rzeczywiście zostało podpisane przez B. R. (2).

Odmierna ocena prowadziłaby do wniosku, że pokrzywdzona świadomie i celowo sfalszowała to oświadczenie, a następnie przedstawiła organom ścigania, na co zdaniem Sądu

nie wskazują żadne dowody.

Trudno dopatrzeć się powodów, dla których pokrzywdzona miała celowo obciążać właśnie osobę B. R. (2). Miała z nią sporadyczny kontakt, ponieważ tylko czasem bywała w aptece we W. i nie miała z nią żadnych konfliktów. Pokrzywdzona niewątpliwie darzyła pracowników dużym zaufaniem, na co wskazuje sposób prowadzenia przez nią aptek, w tym przede wszystkim brak należytego nadzoru i kontroli. Nawet w sytuacji stwierdzonych braków pieniędzy w kasie, pokrzywdzona nie dopuszczała myśli i nie wyobrażała sobie, że pracownicy byliby zdolni do kradzieży pieniędzy. Dopiero obserwacje monitoringu, najpierw we W. a potem w O. uświadomiły jej, że takie akty kradzieży rzeczywiście miały miejsce. O tym, że E. S. darzyła zaufaniem pracowników świadczy także fakt, że wyraziła zgodę na zamieszkiwanie

B. R. (2) wraz z narzeczonym w tej aptece przez okres około dwóch tygodni latem 2017 roku. Fakt ten wynika zarówno z zeznań właścicielki jak i pracowników A. Ć. i Z. I.. W tym czasie leki znajdujące się w aptece nie były w żaden sposób zabezpieczone i oskarżona również miała do nich pełny dostęp.

Okoliczności sprawy wskazują, że po ujawnieniu przez pokrzywdzoną kradzieży pieniędzy, B. R. (2) rzeczywiście została zwolniona z pracy i brak jest dowodów wskazujących na inny powód jej zwolnienia.

W pisemnym oświadczeniu została wskazana kwota 190.000 zł..

Pokrzywdzona zeznała, że analizując program komputerowy apteki oraz monitoring zauważyła, że kradzież pieniędzy przez B. R. (2) wyglądała następująco:

- obsługując kasę sprzedawała klientom leki pobierane z

magazynu apteki nie fiskalizując ich, a tym samym nie wydając klientom paragonów, czyli w tak zwany sposób „pod ladą“,

- mając uprawnienie, tak jak i pozostali pracownicy, do samodzielnego ustalania cen leków z możliwością obniżania cen, sprzedawała klientom leki z marżą zerową lub ujemną a różnicę w cenie zatrzymywała dla siebie,

- w sytuacji gdy nie było wszystkich leków z recepty w aptece, to zasadą było, że wydawano klientowi leki będące na stanie apteki, klient za nie płacił, przy czym nie dostawał paragonu, a receptę odkładano, ponieważ nie można jej było na tym etapie zafiskalizować ze względu na jeden kod, pozycje te umieszczano w systemie - w tzw. kolejce i gdy klient ponownie przychodził po odbiór pozostałych leków i płacił za nie to oskarżona wprowadzała w system leki z kolejki, ale już w

niższych cenach niż faktycznie zapłacona, a różnicę pieniędzy zatrzymywała dla siebie.

E. S. zeznała, że łączną kwotę skradzionych pieniędzy wyliczyła w oparciu o braki leków w magazynie i fakt wprowadzania sprzedaży leków w system komputerowy w niższych cenach.

Na rozprawie pokrzywdzona zeznała, że nie pamięta już dokładnie dokonanych przez siebie wyliczeń i nie była w stanie precyzyjnie określić w jaki sposób wyliczyła kwotę 190.000 zł. Zeznała, że nie kontrolowała i nie nadzorowała właściwie swoich aptek, ponieważ miała bardzo trudną sytuację rodzinną. Opiekowała się chorą mamą, która w 2016 roku zmarła, a potem była w ciąży. Później, gdy zaczęła przyglądać się uważniej pracy w aptekach, to odkryła, że w aptece we W. B. R. (2) kradnie pieniądze. Mimo to, nie zamierzała składać

zawiadomienia o przestępstwie, ponieważ B. R. (2) przyznała się i podpisała oświadczenie, w którym zobowiązała się do spłaty skradzionej kwoty 190.000 zł. Uważała więc sprawę za zakończoną i myślała, że B. R. (2) odda jej pieniądze. Nie przypuszczała nawet, że sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Dlatego nie posiada już dokonanych przez siebie w tamtym czasie wyliczeń szkody ani monitoringu z tej apteki. Nadto z końcem 2017 roku sprzedała tę aptekę.

Sąd uznał tłumaczenie pokrzywdzonej za przekonywujące. Odnośnie wartości szkody wskazanej w pisemnym oświadczeniu uznał, że skoro B. R. (2) osobiście podpisała to oświadczenie i nie kwestionowała wtedy przyjętej wartości, to tym samym akceptowała fakt, iż kwota 190.000 zł. została przez nią skradziona. Nadto warunek spłaty w ratach w kwotach po 500 zł. miesięcznie

oznaczal, że całe zobowiązanie miało być uregulowane dopiero z upływem 31 lat.

Sąd uznał, że kradzież pieniędzy została dokonana w bliżej nieokreślonym czasie, nie wcześniej niż od stycznia 2015 roku do października 2017 roku. Analiza zeznań E. S. wskazuje, że trudno precyzyjnie ustalić datę początkową przestępczego procederu. Z zeznań świadków prowadzących księgowość firmy (...), tj. R. Z. i W. W. wynika, że księgowość była prowadzona łącznie dla wszystkich aptek, przy czym z analizy konta rozrachunkowego o numerze 247 wynika, że z roku na rok narastała kwota środków pieniężnych pobranych z kasy i jednocześnie w żaden sposób nieudokumentowanych. W 2015 roku kwota ta wynosiła 166.475,85 zł., w 2016 roku – 2.505.310,69 zł. a w 2017 roku stanowiła kwotę 2.717.160,30 zł.

Dlatego, mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd przyjął, że zdarzenie miało miejsce we wskazanym wyżej czasie.

Oceniając zebrane dowody, nie można pominąć faktu, że w aptece nie było właściwej kontroli pracy poszczególnych pracowników.

Kierownik apteki (...), pełniący tę funkcję od 1 stycznia 2017 roku do grudnia 2017 roku, sam przyznał, że kasy w aptece nie były w żaden sposób zabezpieczone, znajdowały się w nich szuflady zamykane jedynie na kluczyk, przy czym pracownicy mieli do nich swobodny dostęp i np. w przypadku zmiany pracownika przy stanowisku kasowym, pieniądze w szufladzie nie były liczone. On nie podejrzewał nikogo, w tym B. R. (2), o kradzież pieniędzy. Na koniec zmiany pracownicy sami rozliczali kasy, tzn. drukowali raporty dzienne, liczyli gotówkę znajdującą się w kasie i sprawdzali czy jej

ilość jest zgodna z kwotą widniejącą na wydruku, przy czym nikt tego nie sprawdzał. Ł. S. przyznał bowiem, że on jako kierownik w ogóle nie kontrolował rozliczeń pracowników. E. S. potwierdziła jego słowa. Zeznała, że również nie kontrolowała wskazanych wyżej rozliczeń, a do apteki we W. przyjeżdżała sporadycznie, czasami raz w tygodniu, a czasami raz w miesiącu.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że to szczere zdaniem Sądu, twierdzenie Ł. S. przeczy wyjaśnieniom B. R. (2), która podała, że nie było możliwe dokonywanie przez nią kradzieży pieniędzy, ponieważ zawsze rozliczała się z kasy raportami, a kierownik zawsze przeliczał pieniądze.

Faktem jest, że kierownicy apteki zatrudnieni we wcześniejszym okresie czasu - Ł. F. i P. W., jak również pozostali pracownicy, tj. A. Ć., Z. I., A. P. (2) także nie mieli podejrzeń co do

kradzieży pieniędzy przez B. R. (2), ale w ocenie Sądu mogło to być spowodowane tym, że stanowiska kasowe były od siebie oddalone, więc pracownik obsługujący jedną kasę mógł nie widzieć jak obsługuje klientów drugi pracownik. Nadto sposób kradzieży pieniędzy przez B. R. (2) był zupełnie inny, aniżeli w przypadku R. B. (2). Otóż B. R. (2) osobiście zajmowała się sprzedażą leków, więc mogła sprzedawać je bez wprowadzenia w system komputerowy i bez wydawania klientom paragonów oraz mogła sprzedawać je w ten sposób, że wyższe kwoty pobierała od klientów, a niższe wprowadzała w system komputerowy. Tak wykonywane operacje mogły więc pozostać niezauważone przez innych pracowników.

Na marginesie należy dodać, że E. S. zeznała także, iż B. R. (2) przynosiła do jej apteki leki z innych źródeł i sprzedawała

			<p>je klientom. Taką sytuację pokrzywdzona zaobserwowała na monitoringu i potwierdził to informatyk S. D.. Oboje widzieli takie leki również wtedy, gdy przyjechali do apteki we W.. Sąd dał wiarę ich zeznaniom w tym zakresie, aczkolwiek uznał, że o ile okoliczność ta może przedstawiać oskarżoną w negatywnym świetle, to jednak nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w przedmiocie kradzieży pieniędzy z kas apteki, ponieważ leki te nie stanowiły własności E. S..</p>	
	<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</p> <p>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
	<p>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	

	<p>1</p> <p>2.</p>	<p>częściowo zeznania E. S. k.562-563</p> <p>wyjaśnienia B. R. (2)</p> <p>135, 143, 163,687</p>	<p>Odnosnie czynu zarzucanego R. B. (2):</p> <p>Sporną okazała się wysokość szkody wyrządzonej przestępstwem, ponieważ oskarżona przyznała się do kradzieży pieniędzy w kwocie 300.000 zł., a pokrzywdzona ostatecznie wskazała znacznie wyższą wartość tej kwoty.</p> <p>E. S. składając zawiadomienie o przestępstwie określiła łączną wartość szkody na kwotę 300.000 zł. Podczas kolejnego przesłuchania określiła wartość szkody na kwotę około 800.000 zł.-1.000.000 zł., a w toku dalszych zeznań podała, że R. B. (2) dokonała kradzieży pieniędzy na jej szkodę w łącznej kwocie 2.145.836,15 zł. Pokrzywdzona obliczyła wartość szkody w ten sposób, że od nieudokumentowanej łącznej kwoty gotówki pobranej z kasy, wynoszącej na koniec 2017 roku 2.717.160,30 zł. odjęła kwotę 190.000 zł.-skradzioną przez</p>	
--	--------------------	---	--	--

B. R. (2) w aptece we W. oraz kwotę 381.324,15 zł. - stanowiącą sumę tej pobranej gotówki z kasy i nieudokumentowanej za lata 2013 i 2014, co dało kwotę 2.145.836,15 zł.

Zdaniem Sądu nie można przyjąć za wartość szkody tak wyliczonej kwoty.

Prowadzący księgowość aptek (...) dokonał wyliczeń dotyczących wielkości wybranej z kasy gotówki w sposób nieudokumentowany za lata 2013 – 2017, przy czym księgowość jak i wyliczenia te obejmowały łącznie wszystkie apteki.

Z wyliczeń tych istotnie wynika, że brak w kasie z roku na rok narastał i na koniec 2017 roku wyniósł 2.717.160,30 zł.

Podkreślić jednak należy, że ustalona przez księgowego R. Z. łączna wielkość braku gotówki w kasie automatycznie nie oznacza, że wszystkie te pieniądze znalazły się w posiadaniu R. B. (2). Wielkość

ta oznacza jedynie tyle, że w sposób nieudokumentowany zostały wybrane pieniądze z kasy, przy czym pieniądze te mogły być wybrane z kasy zarówno przez właścicielkę mającą do tego prawo jak i każdą inną osobę mającą dostęp do kasy. Ustalona wielkość braku gotówki w kasie obejmuje łącznie wszystkie trzy apteki i jeden punkt apteczny, przy czym apteka w S. została zamknięta w 2016 roku, a we W. w 2017 roku.

W ocenie Sądu, zarówno okoliczności podane przez R. Z. jak i opisane wyżej okoliczności postępowania z pieniędzmi w aptece w O. nie pozwalają na precyzyjne określenie wartości szkody i nie pozwalają na przyjęcie, że R. B. (2) dokonała kradzieży pieniędzy w wyższej kwocie, aniżeli wskazana w opisie zarzucanego jej czynu. W aptece nie sprawowano właściwego nadzoru nad pieniędzmi, nie kontrolowano dokładnie ich

wydatkowania oraz nie dokonywano sprawdzeń zgodności wydruków dziennych raportów kasowych z faktyczną ilością gotówki w kasie, przy czym dostęp do niezabezpieczonych w żaden sposób szuflad miał każdy z pracowników. Taki stan rzeczy rodzi wątpliwość i nie pozwala na stwierdzenie, że wszystkie brakujące pieniądze zostały skradzione przez R. B. (2). Mogły być bowiem też wydatkowane z kasy w nieudokumentowany sposób i w jakiś innych okolicznościach. Zgodnie z art. 5§2 kpk kpk nie dających się usunąć wątpliwości nie można tłumaczyć na niekorzyść oskarżonego, a w tym zakresie dowodów pewnych już brak. Okoliczności podane w wyjaśnieniach oskarżonej dotyczące zakupu mieszkania znalazły potwierdzenie w dokumentacji załączonej do akt, a okoliczności dotyczące darowizn

w zeznaniach ojca M. G. (k.750) i informacji z Urzędu Skarbowego oraz zeznaniach teścia M. B. (k.750). Nie ma też podstaw do kwestionowania faktu posiadania oszczędności, ponieważ oskarżona pozostaje w związku małżeńskim, mąż pracuje, osiąga własne dochody, przy czym pracując jako kierowca za granicą mógł zarabiać więcej i oszczędzać

Odnosnie czynu przypisanego B. R. (2):

Oskarżona nie przyznała się do kradzieży pieniędzy. Na rozprawie odmówiła wyjaśnień i skorzystała z prawa do odmowy udzielania odpowiedzi na pytania sądu i stron. Na etapie postępowania przygotowawczego podała, że podpis pod oświadczeniem jest jej, ale nie podpisywała tego oświadczenia i zasugerowała, iż do jego sporządzenia mogła posłużyć czysta kartka papieru z jej podpisem. Podała, że takie czyste kartki

			<p>ze swoim podpisem zostawiała w aptece. Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom. Żaden z pracowników nie potwierdził aby kiedykolwiek widział czyste kartki w aptece z podpisem B. R. (2). Także powody zostawiania takich czystych kartek z podpisem, podane w wyjaśnieniach oskarżonej, Sąd uznał za niezrozumiałe i nieprzekonywujące. Mając na uwadze powyższe, oceniono jej wyjaśnienia jako przyjętą jedynie linię obrony.</p> <p>Sąd analizując relację pokrzywdzonej, nie dopatrył się powodów, dla których miałyby celowo pomówić B. R. (2) o dokonanie kradzieży pieniędzy z apteki, a tym samym powodów, dla których miałyby sfalszować oświadczenie złożone do akt.</p>	
	<p>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			
		<p>Punkt rozstrzygnięcia</p>	<p>Oskarżony</p>	

		z wyroku		
		3.2. Podstawa prawna skazania niezgodna z zarzutem	art.278§1 kk w zw. z art.294§1 kk w zw. z art. 12§1 kk art.278§1 kk w zw. z art.12§1 kk	R. B. (2) B. R. (2)
	Zwiężle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
	Przestępstwo kradzieży z art. 278§1 kk polega na zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej. Koniecznym elementem przypisania sprawcy winy jest stwierdzenie jego działania w zamiarze bezpośrednim popelnienia przestępstwa, ponieważ celem jego działania jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Okoliczności sprawy wskazują, że zarówno R. B. (2) jak i B. R. (2) dokonywały sukcesywnie zaboru pieniędzy z kas aptek w sposób przedstawiony w ocenie dowodów. Obie oskarżone działały umyślnie, z zamiarem bezpośrednim,			

którego celem było przywłaszczenie tych środków. Miały pełną świadomość realizacji wszystkich ustawowych znamion czynu z art. 278§1 kk.

Obie oskarżone działały w warunkach art. 12§1 kk, ponieważ wszystkie zachowania zostały podjęte w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Istniejący z góry powzięty zamiar dotyczył tu kradzieży pieniędzy i był realizowany przy nadarzających się okazjach, w krótkich odstępach czasu, przy czym decyzja o dokonaniu kradzieży została podjęta już z chwilą pierwszego zachowania. Sąd powołał §1 art. 12 kk z uwagi na obecną konstrukcję tego przepisu (dawniejsza treść art. 12 kk została obecnie ujęta w §1 tego przepisu).

Odnośnie R. B. (2) w kwalifikacji prawnej czynu powołano art. 294§1 kk odnoszący się do mienia znacznej wartości, ponieważ łączną wartość szkody stanowi kwota

	wyższa niż 200.000 zł. Zgodnie z art. 115§5 kk mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 zł.			
	4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE			
	Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	R. B. (2) B. R. (2)	1,2,3,9 5,6,7,9		Na korzyść oskarżonej R. B. (2) uwzględniono fakt przyznania się, złożenie szczerych wyjaśnień, przeproszenie pokrzywdzonej, wyrażenie żalu, skruchy, gotowość naprawienia szkody oraz dotychczasową niekaralność (k.640). Na niekorzyść poczytano wysoką wartość szkody, fakt wyczerpania jednym zachowaniem dyspozycji dwóch

przepisów ustawy karnej oraz działanie w warunkach czynu ciągłego.

Na korzyść B. R. (2) przyjęto dotychczasową niekaralność (k.639), a na niekorzyść działanie czynem ciągłym.

Sąd zastosował wobec oskarżonych instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności, ponieważ ich dotychczasowy tryb życia, w tym niekaralność wskazują, że cele kar zostaną osiągnięte w warunkach wolności kontrolowanej, a ustalony okres próby umożliwi kontrolę ich dalszego zachowania. W ocenie Sądu, wskazane wyżej okoliczności przemawiają za uznaniem, że orzeczenie kar o charakterze izolacyjnym byłoby rozstrzygnięciem zbyt surowym. Oskarżone nie są osobami zdemoralizowanymi, o złej woli i determinacji przestępczej, co uzasadniałoby negatywną prognozę

co do przestrzegania przez nie w przyszłości porządku prawnego. Popołnione przestępstwa były w ich życiu zdarzeniami wyjątkowymi, wobec czego już warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych kar pozwoli osiągnąć wobec oskarżonych cele wychowawcze i zapobiegawcze. Z uwagi na cel działania oskarżonych w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej Sąd orzekł wobec nich kary grzywny. Ustalając wysokość grzywny uwzględnił stopień winy i możliwości zarobkowe oskarżonych. Z uwagi na konieczność nałożenia jednego z obowiązków w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności Sąd w oparciu o art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżone do informowania sądu o przebiegu okresu próby raz na 6 miesięcy.

				Na podstawie art. 46§1 kk Sąd zobowiązał oskarżone do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwami poprzez zapłatę wskazanych kwot na rzecz pokrzywdzonej.
5. INNE ROZSTRZYGNĘCIA ZAWARTE W WYROKU				
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności	
	4,8		Na podstawie art. 63§1 kk zaliczono oskarżonym na poczet orzeczonych kar grzywnien okresy rzeczywistego pozbawienia wolności przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm dziennym stawkom grzywny.	
6. INNE ZAGADNIENIA				
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach				

<p>uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>7. KOSZTY PROCESU</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
	<p>Sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa:</p> <ul style="list-style-type: none"> - opłatę zgodnie art. 2 ust.1 pkt 3, art. 3 ust 1 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych- Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późniejszymi zmianami, - zwrot wydatków zgodnie z art. 627 kpk (opłata związana z uzyskaniem karty karnej, ryczałt za doręczenie wezwań, należności świadków związane 	

	z dojazdem na rozprawę).	
8. PODPIS		